

Strona znajduje się w archiwum.



DZIELNICOWY PO SŁUŻBIE ODNALAZŁ ZAGINIONĄ

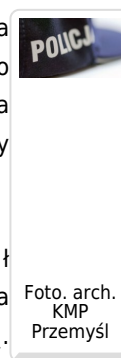
Dzielnicowy przemyskiej policji, będąc po służbie, odnalazł zaginioną 60-latkę. Kobieta zauważyła, jak szła boso wzdłuż drogi. Sytuacja wzbudziła jego zainteresowanie, bo było już po godz. 22, dlatego podjechał do kobiety, wylegitymował się, po czym całą i zdrową odwiózł do ośrodka, w którym się zatrzymała.

W piątek wieczorem dyżurny otrzymał zgłoszenie, że 60-letnia uczestniczka pielgrzymki, około godz. 17 wyszła z ośrodka, w którym się zatrzymali i nie wróciła do miejsca zakwaterowania. Była już późno, bo przed godz. 22. Mieszkanca województwa mazowieckiego nie odbierała telefonu, nie miała przy sobie pieniędzy. Zgłaszający przekazał dyżurnemu, że kobieta była również pod opieką lekarza.

Policjant dzielnicowy wychodząc po zakończonej służbie, po godz. 22 usłyszał komunikat dyżurnego, dlatego jadąc drogą w kierunku Krasiczyna jego uwagę zwróciła kobieta, która boso szła wzdłuż drogi nr 28 między Krasiczynem a Dybawką. Dzielnicowy zatrzymał się, podszedł do kobiety, wylegitymował się informując, że jest dzielnicowym przemyskiej komendy i zapytał co się stało. Kobieta była wyraźnie zdezorientowana. Na pytanie policjanta, co się dzieje, odpowiedziała, że nie wie gdzie się znajduje, a chce wrócić do ośrodka. Funkcjonariusz upewnił się, że to jest poszukiwana 60-latka i od razu poinformował dyżurnego, że odnalazł kobietę, której zaginięcie zgłoszono chwilę wcześniej.

60-latka cała i zdrowa została odwieziona do ośrodka wypoczynkowego.

mf



Ocena: 5/5 (1)

[Tweet](#)

zaginięcia policjant po służbie